Romantyczny, Nic wartego

Zwrotka 1
Mój umysł przedstawia mi różne obrazy,
przez co do świata mam wiele pogardy.
Codziennie otwierana jest sala kinowa,
co prawda, co fałsz tak ciężko rozpoznać.
Bo tak wiele bólu, tkwi tam w środku mnie,
już nie będę czekać, co czas mi przyniesie.
Od dawna nie wiem co to jest szczęście,
idę w to wszystko nie może być to błędem.
Rozerwana mentalność, słabego człowieka,
krok za krokiem, bo on nie odczuwa już zagrożenia!
To nie science fiction, to wszystko na faktach,
nie ma nic wartego w bliskich relacjach.
No chyba, że masz wartość w smutku i bólu,
to naprawdę proszę Cię, weź nawet się nie oszukuj,
bo co byś powiedział jakby Cię żywcem grzebali,
powiesz, róbcie co chcecie nie będę się martwić?

Refren: //×2
Oddalam się, od tych wszystkich bliskości,
nie chcę już nigdy więcej się niepokoić.
Mam dość w życiu być na pozycji przegranej,
nie ma mnie dla nikogo, to już zdecydowane!

Zwrotka 2
To tylko moje życie, więc to są tylko moje klocki,
jak dziecko buduję, używając kreatywności.
Nie dam się powstrzymać, nie dam od innych się uzależnić,
jestem już uzależniony, przecież nie da się tego wykreślić.
Takie życie, nie zawsze masz pole żeby dokonać manipulacji,
ale trzeba próbować, Ci co odpuścili są dla mnie zwykłymi tchórzami.
Upadłeś? Powstań! Nie daj po sobie pokazać, że jesteś słaby,
jeśli sam sobie wmówisz słabość to odpuść, bo nie dasz rady.
Każdy oddech na tym świecie to jest walka z samym sobą,
sentymentalnie, choć przecież nigdy nie będziemy jednością!
Nawet nie wierzę, bo jestem pewny, że mogę bardzo wiele,
ale są rzeczy, które nie ominiemy, bo nie będę mógł z nią odlecieć...
W krainę miłości, w krainę wzajemnej ludzkiej wspieralności,
możesz zmienić odczuwane emocje, a nie kto w sercu będzie Cię nosił.
Jestem bardzo spokojny, nie ma we mnie przecież już dawno ani odrobinę złej energii,
razem już nie będziemy, że miałbym ją z serca wyprzeć? Zgłaszam stanowczy sprzeciw!